



**Witamy Was bardzo serdecznie. ☺**  
☺☺ W tym tygodniu wszystkie dzieci w Polsce i na całym świecie obchodzą swoje święto. Poznamy więc Dzieci Świata ... dowiedziecie się, że na świecie nie wszystkie dzieci wyglądają tak samo ... dzieci są różne ale wszystkie są kochane i wyjątkowe.

**Zaczynamy więc milej zabawy!**

- **Zadanie:** słuchaj i ćwicz z razem z dziećmi  
<https://www.youtube.com/watch?v=LNouuY9zrKQ>



- **Zadanie :** przyjrzyj się obrazkom przedstawiającym dzieci z całego świata i powiedz czym różnią się między sobą tzn.:
  - jaki mają kolor skóry, kształt oczu, jakie mają włosy?
  - gdzie mieszkają, jakim mówią językiem, jak są ubrane?
  - czy są szczęśliwe, czy smutne? A może są takie, które potrzebują ciągłej pomocy i opieki jak np. dzieci niepełnosprawne?





- **Zadanie:** Wysłuchaj opowiadania o niepełnosprawnym dziecku.

Niepełnosprawny Franek z grupy Ady często śnił o tym, że gra w piłkę nożną. W snach nie siedział na wózku inwalidzkim, tylko biegał po boisku najszybciej z całej drużyny i strzelał naj- więcej goli.

- Brawo, Franek! – krzyczeli kibice.
- To najlepszy zawodnik! – rozlegały się głosy.

Jednak gdy szczęśliwy i dumny Franek otwierał oczy, od razu uświadamiał sobie, że to był tylko sen, a on nigdy nie zostanie piłkarzem. Patrzył na swoje nogi, którymi nie mógł poruszać, i robiło mu się wtedy bardzo smutno.

Ada przyjaźniła się z Frankiem i bardzo lubiła się z nim bawić. Pewnego dnia zauważyła, że chłopiec jest wyjątkowo radosny. Miał roześmiane oczy i wesoło pomachał do niej, gdy tylko pojawiła się w sali. Dziewczynka była ogromnie ciekawa, co jest tego przyczyną. Może dostał długo oczekiwany bilet do teatru? A może spełniło się jego marzenie o jeździe na koniu?

- Cześć! Nie uwierzysz, co się stało! – powiedział Franek, gdy Ada usiadła przy nim na dywanie.
- Opowiedz.
- W sobotę pojechałem z moim starszym kuzynem na mecz piłki nożnej. Grały drużyny z dwóch różnych szkół. Byłem bardzo blisko i mogłem obserwować każdy ruch zawodników!
- To świetnie. Ja nie przepadam za oglądaniem meczu, ale cieszę się, że ci się podobało – odpowiedziała Ada.

- Mój kuzyn podwiózł mnie do ławki, na której siedzieli zawodnicy rezerwowi. I całe szczęście, bo bramkarz skręcił nogę w kostce i trzeba go było zastąpić. Wyobraź sobie, że nagle ktoś kopnął piłkę, a ja ją złapałem!
- Ojej! Zostałeś bramkarzem?
- Nie. Po prostu piłka wypadła poza boisko i leciała prosto na mnie. Chwyciłem ją i rzuciłem z powrotem jednemu z napastników.
- Brawo!
- A wtedy on na mnie nakrzyczał...
- Jak to nakrzyczał? Powinien ci podziękować – zdziwiła się Ada.
- Niestety, nie. Powiedział, żebym się stamtąd wynosił, bo tylko przeszkadzam. A jego kole-dzy się śmiali i słyszałem, jak mówią o mnie „krasnal na wózku”.
- Prawdziwi sportowcy się tak nie zachowują! – zezłościła się Ada.
- Jeden z nich zaczął pokracznie chodzić i wskazywał na mnie palcem, a potem wszyscy śmiali się z moich butów. Chciałbym chodzić, nawet taki wykrzywiony, a ja przecież nie mogę chodzić wcale... Pomyślałem, że piłka jest nie dla mnie.
- Myślałam, że opowiesz mi o czymś wesołym. Jak cię zobaczyłam, wyglądałeś na szczęśliwego, a ta historia jest smutna – stwierdziła Ada.
- Bo jeszcze wszystkiego ci nie opowiedziałem! – uśmiechnął się Franek. – Potem wydarzyło się coś wspaniałego!

Ada była bardzo ciekawa, a Franek opowiadał dalej:

- Mój kuzyn bardzo się zdenerwował i zdecydował, że zabierze mnie z tego boiska, chociaż mecz rozgrywał się dalej. Kiedy odjeżdżałem, usłyszałem dźwięk gwizdka. Kapitan drużyny przerwał mecz i zwołał wszystkich zawodników. Nie słyszałem, co do nich mówił, ale po chwili dogonił nas, a za nim przybiegła reszta drużyny. Powiedział do mnie tak: „Jako kapitan Niebieskich chciałem cię przeprosić za zachowanie moich kolegów. Oni zresztą zrobią to sami”. I wtedy każdy z piłkarzy podszedł do mnie i podał mi rękę. Widziałem, że było im wstyd. Zapytali, jak mam na imię i co mi właściwie dolega.
- To dobrze, bo już chciałam się wybrać z Olkiem na to boisko i im dokopać! – powiedziała stanowczo Ada.
- Chciałaś ich zbić? – spytał zaskoczony Franek.
- Nie, dokopać im kilka goli. Jak się zdenerwuję, to potrafię kopnąć tak mocno jak stąd do Krakowa!
- To szkoda, że cię tam nie było – zaśmiał się chłopiec.

Franek opowiedział Adzie ciąg dalszy tej historii. Zawodnicy dowiedzieli się, że chłopiec doskonale zna zasady gry w piłkę nożną, bo razem z tatą ogląda każdy ważny mecz. Zaproponowali Frankowi, żeby został sędzią, dali mu gwizdek i posadzili na honorowym miejscu, z którego miał świetny widok na całe boisko. Od tej chwili chłopiec bacznie obserwował grę, dawał sygnały zawodnikom, a nawet zadecydował o jednym rzucie karnym. Okazało się, że jest bardzo dobrym i uważnym sędzią i nikt nie powiedział o nim „sędzia kalosz”, czyli taki, który się nie zna na grze i ciągle się myli.

- I wiesz, co mi powiedzieli na pożegnanie? – zakończył opowieść Franek. – Powiedzieli, że skoro mam niesprawne nogi i nie mogę grać w piłkę nożną, to przecież mam sprawne ręce i mogę grać w koszykówkę. Mój tata dowiedział się, kto prowadzi drużynę koszykarską dla zawodników na wózkach, i od jutra zaczynam treningi. A ja myślałem, że piłka jest nie dla mnie.
- Piłka jest dla wszystkich! – powiedziała Ada. – Zobacysz, kiedyś przyjdę na mecz koszykówki. Ty będziesz najlepszym koszykarzem, a ja będę piszczała najgłośniej ze wszystkich kibiców.

- Porozmawiaj z rodzicami na temat opowiadania.
- Co śniło się Frankowi?
- O czym opowiadał Adzie?
- Jak zachowywali się chłopcy?

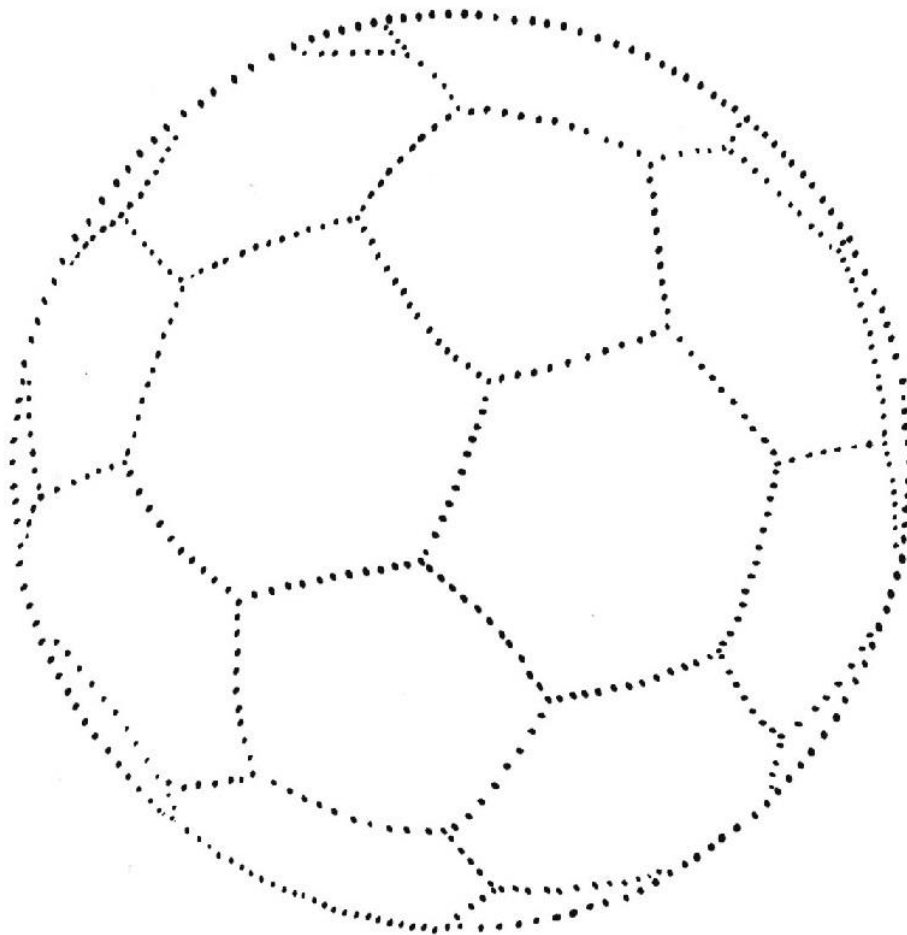
- Co zrobił ich kapitan?
  - Kim został Franek na meczu?
  - Co powiedzieli chłopcy Frankowi na pożegnanie?
  - Co będzie ćwiczył Franek?
  - Jak oceniacie zachowanie chłopców na początku, a jak potem, po rozmowie z kapitanem?
- **Zadanie:** Porozmawiaj z rodzicami na temat wyglądu innych dzieci pod względem zdrowotnym np. dzieci niepełnosprawnych.



- **Zadanie:** Pobaw się z rodzicami piłką.



- Poszukaj różnych piłek – obejrzyj je, powiedz która jest największa a która najmniejsza. Następnie zabaw się przy piosence z ulubioną piłką: <https://www.youtube.com/watch?v=KBO-K2p0wnM->
    - Jak narysować piłkę ? - przygotuj kartkę i rysuj oglądając filmik i narysuj piłkę po śladach. <https://www.youtube.com/watch?v=yVxwmoiRveo>
- [Jeśli sprawia ci to trudność niżej zamieściłam rysunek piłki, który trzeba tylko dokończyć.](#)



- Pobaw się piłeczkami – ćwiczenia zręcznościowe i rozwijające sprawność manualną  
<https://www.youtube.com/watch?v=yTRpxoVTgO4>

- **Zadanie** : A teraz rozwiąż zadanie.

Olek ma 1 piłkę **zieloną** i jedną **czerwoną** . Ada 2 piłki **różowe** .

Ile mają razem piłek?

Narysuj piłki Olka i piłki Ady, i policz.

- **Zadanie** : Pokoloruj obrazek przedstawiający dzieci różnej narodowości (obrazek załączony poniżej).

**Dla chętnych**☺ Możesz wykonać też własną pracę o omawianej tematyce.

Podczas pracy możesz wysłuchać piosenki:

<https://www.youtube.com/watch?v=i2MqZyufMnk&list=PLg1CqgwFMHxjy-HrWFiiVP5y29GLKuEdF&index=1>

Mamy nadzieję, iż zadania tego tygodnia nie były trudne.

Wciąż prosimy o nadsyłanie zdjęć z efektami Waszej ciężkiej pracy do soboty 06.06.2020 r. na adres: **ankul@onet.eu**. Pozdrawiamy A. Kula, A. Jastrzębska

